

Sygn. akt I C 254 / 14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce - I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agata Tokarska
Protokolant:	sekr. sądowy Artur Matejkowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 października 2016 r. w O.

sprawy z powództwa **G. R. i K. R. (1)**

przeciwko **D. R.**

o zachowek

orzeka:

- zasądza od pozwanej D. R. na rzecz powoda G. R. kwotę 7.815,95 zł (siedem tysięcy osiemset piętnaście złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty,
- w pozostałej części powództwo G. R. oddala,
- ustala, że powód G. R. ponosi koszty postępowania w 53%, a pozwana D. R. w 47% szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania pozostawiając referendarzowi sądowemu,
- zasądza od pozwanej D. R. na rzecz powoda K. R. (1) kwotę 7.815,95 zł (siedem tysięcy osiemset piętnaście złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty,
- w pozostałej części powództwo K. R. (1) oddala,
- ustala, że powód K. R. (1) ponosi koszty postępowania w 53%, a pozwana D. R. w 47% szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania pozostawiając referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 254/14

UZASADNIENIE

Powodowie G. R. i K. R. (1) w pozwie skierowanym przeciwko D. R. wnieśli o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kwoty 33.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania tytułem zachowku po zmarłym ojcu R. R..

Powodowie wskazali, że spadkodawca R. R. zmarł w dniu 19.12.2012 r. pozostawiając testament z dnia 3.12.2009 r., w którym jedynym spadkobiercą uczynił swoją obecną żonę D. R., co zostało potwierdzone aktem poświadczenia

dziedziczenia sporządzonym przez notariusza I. P.. Powodowie stwierdzili, że spadek po ich ojcu R. R. to działka z budynkiem mieszkalnym w miejscowości D. 22a o wartości 120.000 zł, działka o powierzchni (...) ha, samochód marki A. o wartości 3.000 zł, samochód marki V. (...) o wartości 5.000 zł, motor marki R. o wartości 4.500 zł, przyczepka samochodowa o wartości 1.500 zł i inne artykuły i sprzęty gospodarstwa domowego. Powodowie wskazali, że nigdy nie otrzymali od ojca żadnych darowizn ani prezentów, a jako dzieciom zmarłego należy im się kwota odpowiadająca połowie tego, co by odziedziczyli, gdyby miało miejsce dziedziczenie ustawowe. Na koniec powodowie wskazali, że wiele razy wzywali pozwaną do zapłaty zachowku, ale ich prośby pozostały bez odpowiedzi (pозew, k. 2-4).

Na wezwanie Sądu powodowie sprecyzowali swoje roszczenia wskazując, że domagają się zasądzenia od pozwanej na rzecz każdego z nich kwoty 16.500 zł z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia powództwa do dnia zapłaty (pisma z dnia 3.03.2014 r., k. 18-21).

W odpowiedzi na pozew pozwana D. R. wniosła o oddalenie powództw w całości oraz zasądzenie od powodów na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Pozwana wskazała, że żądanie przez powodów zachowku jest nadużyciem przysługującego im prawa podmiotowego, gdyż powodowie przez dłuższy czas nie utrzymywali kontaktów z ojcem i nie interesowali się nim, a ponadto głównym składnikiem majątku spadkowego jest nieruchomości służąca zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych pozwanej, na którą poczyniła znaczne nakłady ze swojego majątku osobistego, a inne składniki spadku nie wystarczają na zaspokojenie roszczeń z tytułu zachowku. Pozwana zakwestionowała również wartość majątku spadkowego, podnosząc, że spadkowa nieruchomości jest warta jedynie 50.000 zł, a od kwoty tej należy odjąć nakłady pozwanej poczynione na nieruchomości z jej majątku osobistego w kwocie ok. 30.000 zł. Pozwana wskazała, że samochód marki A. jest wart maksymalnie 1.500 zł, samochód marki V. (...) R. R. kupił razem z J. U. (a więc do spadku należy doliczyć 2.500 zł, tj. połowę kwoty 5.000 zł stanowiącej wartość tego samochodu), motor marki R. sprzedała za 3.500 zł, a przyczepka samochodowa została sprzedana jeszcze przez zmarłego R. R. J. U. (odpowiedź na pozew, k. 34-37).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. R., zamieszkały ostatnio w D. gm. R., zmarł w dniu 19.12.2012 r. w W. pozostawiając żonę D. R. i dwóch synów z pierwszego małżeństwa - G. R. i K. R. (1). Aktem poświadczenia dziedziczenia z dnia 14.01.2013r. sporządzonym przez notariusza w O. I. P. zostało poświadczone, że spadek po R. R. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 3.12.2009 r., otwartego i ogłoszonego przed notariuszem I. P. w dniu 14.01.2013 r., nabyła w całości żona zmarłego D. R..

Po śmierci R. R. powodowie G. R. i K. R. (1) pismem z dnia 4.10.2013 r. zwrócili się do pozwanej D. R. o zapłatę kwoty 34.000 zł tytułem zachowku po zmarłym ojcu R. R. wskazując, że ich wielokrotne próby porozumienia się z pozwaną w sprawie należnego im zachowku nie przyniosły pożądanego rezultatu. W odpowiedzi na to pismo D. R. w piśmie z dnia 10.10.2013 r. wskazała, że tytułem zachowku proponowała pozwanym dobrowolną zapłatę na rzecz każdego z powodów kwoty po 10.000 zł (łącznie kwoty 20.000 zł), a jeśli proponowana kwota powodom nie odpowiada dalsza decyzja w tej sprawie należy do nich. Po otrzymaniu tego pisma powodowie pismem z dnia 21.11.2013 r. wzywali pozwaną do zapłaty zachowku w łącznej kwocie 30.000 zł wskazując, że jest to ich ostateczna próba ugodowego załatwienia sprawy. Pismo to pozostało bez odpowiedzi ze strony pozwanej.

Spadkodawca R. R. był wyłącznym właścicielem zabudowanej nieruchomości o powierzchni (...) ha położonej w D. gm. R., oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) oraz wyłącznym właścicielem działki leśnej o powierzchni (...) ha położonej w K. gm. O. oznaczonej numerem ewidencyjnym (...). Dla nieruchomości tych Sąd Rejonowy w Ostrołęce prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Działka nr (...) (wraz ze znajdującymi się na niej zabudowaniami) warta jest 48.327 zł, a działka nr (...) jest warta 1.442 zł. Działka nr (...) obciążona jest ograniczonym prawem rzeczowym w postaci służebności gruntowej prawa przechodu i przejazdu na rzecz każdorazowych właścicieli działki nr (...). Wartość tego ograniczonego prawa rzeczowego stanowi kwotę 5.995 zł, a po uwzględnieniu tego ograniczonego prawa rzeczowego wartość działki nr (...) stanowi kwotę 42.332 zł.

D. i R. R. zawarli związek małżeński w dniu 7.12.1994 r. i w czasie tego małżeństwa D. R. czyniła nakłady na budynek mieszkalny znajdujący się na nieruchomości spadkodawcy R. R. w D.. Zostały wymienione drzwi zewnętrzne i jedne

drzwi wewnętrzne oraz dwa okna z parapetami i pokrycie dachu. Zostało także zrobione ocieplenie domu styropianem, instalacja centralnego ogrzewania (2 grzejniki i piec c.o.), orynowanie dachu i ogrodzenie betonowe oraz położono płytki ceramiczne przy wejściu do budynku. Już po śmierci R. R. D. R. wymieniła w domu w D. kolejne drzwi wewnętrzne i zrobiła remont kotłowni wymieniając hydrofor i kładąc glazurę na podłodze i na ścianie w kotłowni. Wartość prac wykonanych w domu po śmierci R. R. stanowi kwotę 1.907 zł (glazura – 1.247 zł, drzwi wewnętrzne – 280 zł, hydrofor – 380 zł).

R. R. był razem z żoną D. R. właścicielem samochodu A. o numerze rejestracyjnym (...), samochodu V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz motocykla marki R. o numerze rejestracyjnym (...). Pojazdy te zostały kupione w czasie trwania ich małżeństwa: samochód A. został kupiony w dniu 23.03.2006 r. przez D. R., a samochód V. (...) został kupiony w dniu 6.05.2010 r. przez R. R.. Wartość samochodu A. stanowi kwotę 2.000 zł, wartość samochodu V. (...) – kwotę 3.800 zł, a wartość motocykla R. – kwotę 2.000 zł. Po śmierci R. R. pozwana sprzedała wszystkie te pojazdy: motocykl R. został sprzedany w dniu 1.10.2013 r. za kwotę 3.000 zł, samochód V. (...) został sprzedany w dniu 9.07.2016 r. za kwotę 900 zł, a samochód A. został sprzedany w dniu 14.09.2016 r. za kwotę 400 zł. Majątkiem wspólnym D. i R. R. były także ruchomości stanowiące wyposażenie domu w D.: meble kuchenne o wartości 874,17 zł, szafa o wartości 337,22 zł, łóżko o wartości 339,92 zł i telewizor o wartości 706,12 zł.

Zmarły R. R. przez lata nie miał kontaktu ze swoimi synami z pierwszego małżeństwa – G. R. i K. R. (1), ponieważ nie był w dobrych relacjach z byłą żoną. Gdy powodowie dorośli kontakty między nimi i ich ojcem zostały wznowione i choć nie widywali się dość często, to ich relacje były poprawne. Nie byli ze sobą skonfliktowani i w razie takiej potrzeby udzielali sobie pomocy.

Pozwana D. R. utrzymuje się w z emerytury w kwocie 1.080 zł miesięcznie, lecz się stale na schorzenia kardiologiczne. Mieszka w domu w D. na nieruchomości odziedziczonej po R. R.. Razem ze swoimi dziećmi jest współwłaścicielką nieruchomości o powierzchni (...) ha.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd na podstawie dokumentów: pismo powodów z dnia 21.11.2013r. (k. 5-7), pismo pozwanej z dnia 10.10.2013r. (k. 8), pismo powodów z dnia 4.10.2013r. (k. 9-11), akt zgonu R. R. (k. 12), akty urodzenia powodów (k. 12), akt poświadczenia dziedziczenia (k. 12), odpis z KW (k. 53-61, k. 83), wypisy z rejestru gruntów (k. 62, k., 83), dowody rejestracyjne samochodów (k. 74, k. 77), umowa sprzedaży z dnia 23.03.2006r. (k. 76), umowa sprzedaży z dnia 6.05.2010r. (k. 78), umowa sprzedaży z dnia 1.10.2013r. (k. 79), umowa sprzedaży z dnia 8.08.2012r. (k. 80), faktura VAT z dnia 13.02.2008r. (k. 109), umowa sprzedaży z dnia 9.07.2016r. (k. 304), umowa sprzedaży z dnia 14.09.2016r. (k. 305) oraz częściowo na podstawie zeznań świadków: A. K. (k. 111), Z. R. (k.111-112), J. C. (1) (k. 112-113), H. S. (k. 119), A. R. (k. 119-120) i Z. S. (k. 120), a także na podstawie opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego (k. 209-224, 244-246, k. 269-273) oraz na podstawie zeznań powoda G. R. (k. 311-312), powoda K. R. (1) (k. 312) oraz pozwanej D. R. (k. 312-313).

W ocenie Sądu dokumenty będące podstawą do ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie są wiarygodnym materiałem dowodowym, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości i autentyczności tych dokumentów, a w dużej mierze są to także dokumenty urzędowe, korzystające z domniemania prawdziwości.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania przesłuchanych w sprawie świadków A. K., Z. R. i J. C. (2) w zakresie rodzaju nakładów dokonanych na nieruchomość w D. i składu majątku pozostałego po R. R., bo w tym zakresie zeznania świadków były spójne i niesprzeczne ze sobą. Jedynie w przedmiocie własności przyczepki samochodowej Sąd nie dał wiary świadkowi J. C. (1), gdyż jego twierdzenia o sprzedaży przyczepki przez R. R. J. U. nie mają oparcia w dowodach w postaci dokumentów potwierdzających fakt tej sprzedaży (ze złożonej przez powoda G. R. faktury VAT wynika, że to on był właścicielem przyczepki, a nie R. R.). Odnośnie relacji powodów ze spadkodawcą R. R. Sąd dał wiarę świadkom J. C. (1), H. S. i A. R., którzy potwierdzili, że w dzieciństwie, po rozstaniu się rodziców powodów relacje powodów z ojcem nie były dobre, ale jak powodowie dorośli, to ponownie nawiązali te kontakty z ojcem i były one w miarę poprawne. Jakkolwiek bowiem świadkowie H. S. i A. R. to osoby bliskie dla powodów (H. S. jest matką powodów, a A. R. - żoną powoda G. R.), to świadek J. C. (1) jest osobą postronną, nie „uwikłaną” w relacje rodzinne powodów z ojcem

i nie miał żadnego interesu w przedstawieniu stosunków powodów z ojcem w inny sposób, niż było to w rzeczywistości (a zeznał, że relacje te był „normalne”). Poza tym zeznania tych świadków korespondują z zeznaniami powodów i zeznaniami samej pozwanej, która właściwie potwierdziła, że jej zmarły mąż utrzymywał poprawne relacje z synami („nie był z nimi skonfliktowany, rozmawiał z nimi”). Odmienne zeznania świadków A. K. i Z. R. w zakresie relacji łączących powodów z ojcem (że nie odwiedzali ojca i że nie pomagali mu) Sąd uznał za niewiarygodne, bo pozostają one w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków i stron, które ze wskazanych przyczyn zostały uznane przez Sąd za wiarygodne. Zeznania świadka Z. S. nie wniosły nic istotnego dla ustaleń faktycznych w sprawie, gdyż świadek nie miał właściwie wiedzy ani na temat majątku pozostałego po R. R. ani na temat relacji pomiędzy powodami i ich zmarłym ojcem.

Sąd zasadniczo nie znalazł także podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań złożonych przez strony postępowania, ponieważ w większości były one zgodne ze sobą i częściowo znajdowały także potwierdzenie w złożonych dokumentach i zeznaniach świadków. W przypadku zeznań powoda G. R. Sąd ocenił jako niewiarygodne jedynie te jego zeznania, które dotyczyły braku nakładów pozwanej na nieruchomości w D. po śmierci R. R., gdyż twierdzenia powoda, że pozwana nie dokonała takich nakładów, pozostawały w sprzeczności z twierdzeniami pozwanej w tym zakresie, a zważywszy, że po śmierci R. R. powodowie nie bywali w domu w D. i pozostawali w nienajlepszych relacjach z pozwaną Sąd dał wiarę w tym zakresie pozwanej, bo niewątpliwie była ona najbardziej zorientowana w tej kwestii, a jej zeznania co do nakładów dokonanych na nieruchomości po śmierci spadkodawcy znajdowały częściowe potwierdzenie w złożonych przez nią dokumentach dotyczących zakupu materiałów budowlanych (k. 193-195, k. 199-201). Zeznaniami pozwanej D. R. Sąd nie dał z kolei wiary co do tego, że przyczepka samochodowa marki S. została sprzedana jej mężowi R. R. przez G. R., gdyż powód G. R. temu zaprzeczył, a w świetle obiektywnych dowodów w postaci faktury VAT potwierdzającej zakup przyczepki przez G. R. (k. 109) i braku dokumentów potwierdzających wersję pozwanej o sprzedaży przyczepki R. R., zeznania powoda G. R. są bardziej wiarygodne.

Opinię biegłego z zakresu szacowania nieruchomości i ruchomości A. W. Sąd uznał za miarodajny dowód w sprawie, ponieważ biegły sporządził opinię w sposób rzetelny i fachowy i należycie ją uzasadnił, a zarzuty powodów do opinii nie podważają w żaden sposób prawidłowości, a tym samym wartości dowodowej opinii. Biegły wyczerpująco i przekonująco uzasadnił swe stanowisko, a jednocześnie w opinii uzupełniającej wykazał bezzasadność zarzutów powodów do opinii. Zdaniem Sądu wyjaśnienia biegłego w sporządzonej przez niego opinii uzupełniającej wskazują, że przyjęte przez niego transakcje porównawcze są właściwą bazą dla wyceny przedmiotowej nieruchomości i że wycena wartości rynkowej nieruchomości i służebności gruntowej została dokonana przy przyjęciu właściwych cech i czynników korygujących, a wycena ruchomości i nakładów została dokonana na podstawie przeciętnych cen rynkowych i stąd też nieruchomości, ruchomości i nakłady zostały wycenione w opinii biegłego prawidłowo.

Sąd oddalił wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego rzeczoznawcy, gdyż uznał, że dopuszczenie takiego dowodu doprowadziłoby do przewlekłości postępowania, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy jest wystarczający dla wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas wydanej opinii, a w ocenie Sądu konieczność powołania kolejnego biegłego w sprawie nie występowała, ponieważ w wydanej w sprawie opinii biegły w sposób rzetelny dokonał oszacowania nieruchomości i ruchomości wchodzących w skład spadku po R. R..

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powodowie G. R. i K. R. (2) dochodzili od pozwanej D. R. kwot po 16.500 zł tytułem zachowku po zmarłym ojcu R. R., natomiast pozwana podnosiła, że żądanie powodów jest sprzeczne z art. 5 k.c. z uwagi na brak kontaktu powodów ze zmarłym ojcem oraz okoliczność, że majątek spadkowy nie pozwala pozwanej na zaspokojenie roszczeń powodów z tytułu zachowku, ponieważ sprowadza się praktycznie do nieruchomości, na której mieszka pozwana, gdy jednocześnie z uwagi na trudną sytuację materialną nie ma ona możliwości zaspokojenia w inny sposób swoich potrzeb mieszkaniowych.

Podstawą prawną roszczenia o zachówek jest art. 991 § 1 k.c., zgodnie z którym zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Zgodnie z art. 991 § 2 k.c. jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Uprawnienie z tytułu zachowku ma charakter prawa podmiotowego, stąd też w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19.05.1981 r., III CZP 18/81, LEX nr 2666), jednakże należy zauważyć, że orzecznictwo sądowe konsekwentnie uznaje możliwość obniżenia roszczenia o zachówek na podstawie art. 5 k.c. jedynie w pewnych szczególnych i wyjątkowych sytuacjach, podkreślając przy tym, że zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.04.2014r. IV CK 215/03, LEX nr 152889, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13.06.2014 r., I ACa 820/13, LEX nr (...)). Stąd też art. 5 k.c. do instytucji zachowku może być stosowany tylko w sytuacjach skrajnie rażącego zachowania uprawnionego względem spadkodawcy bądź tak drastycznej sytuacji zobowiązanego, że wykonanie uprawnienia do zachowku naraziłoby go na skrajny niedostatek bądź wręcz niesprawiedliwość (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27.03.2013 r., I ACa 892/12, LEX nr 1353836). Należy jednak podkreślić, że art. 5 k.c. może prowadzić do ograniczenia roszczeń osoby uprawnionej do zachowku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5.12.2012 r., I ACa 1143/12, LEX nr 1289766, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13.02.2014 r., I ACa 302/13, LEX nr 1437868), ale nie może być podstawą oddalenia powództwa o zapłatę zachowku.

Rozpatrując ocenę roszczenia o zachówek przez pryzmat naruszenia zasad współzycia społecznego, trzeba mieć na uwadze to, że prawa uprawnionego do zachowku, przysługują mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą. Roszczenie o zachówek służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Celem instytucji zachowku jest bowiem ochrona interesów majątkowych wymienionych w art. 991 § 1 k.c. najbliższych członków rodziny przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającemu ułamkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadął przy dziedziczeniu ustawowym.

W ocenie Sądu brak jest możliwości zastosowania w niniejszej sprawie art. 5 k.c. z tego względu, że zachowanie powodów względem spadkodawcy naruszało powszechnie społecznie akceptowane reguły i wartości moralne. Okoliczność, że po rozwodzie rodziców powodowie przez dłuższy czas nie utrzymywali kontaktów ze swoim ojcem wynikała z faktu rozstania się matki powodów z ich ojcem i nie najlepszych relacji między nimi, a nie ze złej woli powodów. Powodowie - już jako dorośli ludzie - odnowili kontakty z ojcem i jakkolwiek kontakty te nie były zbyt częste, to jednak nie można przyjąć, że powodowie byli skonfliktowani ze spadkodawcą i że ich relacje były złe, a przy tym - że to powodowie ponosili winę za taki stan rzeczy. Należy też zauważyć, że sporządzając testament spadkodawca R. R. nie wydziedziczył powodów, a skoro przy istniejących stosunkach z powodami tego nie uczynił, to nie odpowiadałoby zasadom współzycia społecznego pozbawienie powodów prawa do zachowku. Uznać zatem trzeba, że wolą spadkodawcy nie było pozbawienie synów prawa do zachowku i w związku z tym powodowie jako spadkobiercy ustawowi, którzy nie zostali powołani do spadkobrania w drodze dziedziczenia testamentowego oraz nie zostali wydziedziczeni, mają wszelkie podstawy prawne i moralne do przyznania im zachowku w pełnej wysokości.

Okoliczność, że podstawowym składnikiem spadku po R. R. jest nieruchomości w D. zabudowana budynkiem mieszkalnym, który służy zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych pozwanej (i która nie ma innych możliwości zaspokojenia tych potrzeb) oraz fakt, że pozwana utrzymuje się z niewysokiej emerytury i z uwagi na stan zdrowia musi ponosić stałe koszty leczenia, również nie daje podstaw do uznania, że żądanie zachowku przez powodów jest

sprzeczne z art. 5 k.c.. Pozwana ma bowiem majątek pozwalający na pokrycie zobowiązania z tytułu zachowku (jest współwłaścicielką działki o powierzchni (...) ha), a ponadto sama proponowała powodowi tytułem zachowku kwoty po 10.000 zł (a więc wyższe od zasądzonych w niniejszej sprawie), co oznacza, że dysponuje środkami na zaspokojenie roszczeń powodów.

Wobec powyższego Sąd uznał, że nie zachodzą podstawy do oddalenia powództwa w oparciu o art. 5 k.c. i w związku z tym na podstawie art. 991 § 1 k.c. powodowi - jako zstępnym spadkodawcy - przysługuje prawo do zachowku w wysokości połowy wartości udziału, jaki przypadająby im w dziedziczeniu ustawowym. Powodowie nie są bowiem osobami małoletnimi ani trwale niezdolnymi do pracy, co powoduje, że nie są uprawnieni do zachowku w wysokości 2/3 wartości przysługującego im udziału w spadku przy dziedziczeniu ustawowym. Przy uwzględnieniu powyższych reguł, z uwagi na okoliczność, że zgodnie z art. 931 § 1 k.c. do spadku po R. R. powołani byłiby z ustawy – po 1/3 części - żona spadkodawcy – D. R. oraz synowie spadkodawcy G. R. i K. R. (1), tytułem zachowku przysługuje powodowi połowa wartości spadku, jaki przypadająby im w dziedziczeniu ustawowym, co oznacza, że mają oni prawo do zachowku w wysokości 1/6 czystej wartości spadku.

Będąca substratem zachowku czysta wartość spadku to różnica między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku a wysokością długów spadkowych, przy czym punktem odniesienia przy ustalaniu stanu czynnego spadku dla potrzeb obliczenia wysokości należnego zachowku jest chwila otwarcia spadku będąca chwilą śmierci spadkodawcy (art. 922 § 1 k.c., art. 924 k.c. i art. 925 k.c.). Spadkiem jest bowiem masa majątkowa stanowiąca własność spadkodawcy według stanu z chwili jego śmierci. Stąd też nakłady dokonane na przedmioty wchodzące w skład spadku przed otwarciem spadku nie mają wpływu na ustalenie stanu czynnego spadku będącego podstawą do obliczenia zachowku (o ile roszczeń z tytułu tych nakładów nie można potraktować jako długów spadkowych). Przy ustalaniu wartości spadku uwzględnione powinny być jedynie te nakłady na spadek, które zostały dokonane po otwarciu spadku, ponieważ przy ustalaniu zachowku bierze się pod uwagę stan przedmiotów spadkowych na dzień otwarcia spadku. Wartość nakładów dokonanych przez pozwaną na spadkową nieruchomość po otwarciu spadku powinna zatem zostać odjęta od aktualnej wartości nieruchomości spadkowej, natomiast wartość nakładów dokonanych przez pozwaną na spadkową nieruchomość przed otwarciem spadku – ponieważ nie zostało wykazane przez pozwaną, że z tytułu tych nakładów spadkodawca był zobowiązany do zapłaty na rzecz pozwanej jakichkolwiek kwot – nie może zostać uznana za dług spadkowy, który pomniejsza wartość spadku pozostającego po zmarłym spadkodawcy. Dokonując nakładów na spadkową nieruchomość w czasie trwania małżeństwa ze spadkodawcą pozwana postępowała tak dobrowolnie, z poczucia obowiązku moralnego, a nie w celu uzyskania odpowiedniej zapłaty lub innego świadczenia wzajemnego (chodziło o wspólne mieszkanie ze spadkodawcą w godnych warunkach).

Ustalając czystą wartość spadku Sąd uwzględnił, że w skład spadku po zmarłym R. R. wchodzi stanowiące jego majątek osobisty dwie nieruchomości, tj. zabudowana nieruchomość położona w D. oznaczona numerem ewidencyjnym (...) i nieruchomość położona w K. oznaczona numerem ewidencyjnym (...) oraz rzeczy ruchome stanowiące majątek wspólny spadkodawcy i jego żony D. R., tj. samochód A., samochód V. (...), motor R. oraz przedmioty stanowiące wyposażenie domu (meble kuchenne, szafa w sypialni, łóżko, telewizor). Sąd uznał, że w skład spadku po zmarłym R. R. nie wchodziły wskazane przez powodów przyczepki samochodowe marki S., ponieważ jedna z tych przyczepek została sprzedana jeszcze za życia R. R. M. K. (umowa sprzedaży z dnia 8.08.2012 r. – k. 80), a druga z tych przyczepek w ogóle nie była własnością spadkodawcy R. R.. Z faktury VAT z dnia 13.02.2008 r. (k. 109) wynika, że drugą przyczepkę nabył w 2008 r. G. R., a nie ma żadnych jednoznacznych dowodów na to, że następnie przyczepka ta została sprzedana czy też darowana R. R.. Wprawdzie pozwana twierdziła, że G. R. sprzedał przyczepkę jej mężowi R. R., jednak powód G. R. temu zaprzeczył, w związku z czym Sąd oparł się w tym względzie na wiarygodnym dowodzie z dokumentu w postaci faktury VAT z dnia 13.02.2008 r., z którego jednoznacznie wynika, że przyczepka była własnością G. R., a nie R. R.. Okoliczność, że jedna przyczepka samochodowa w ogóle nie była własnością R. R., a druga przyczepka samochodowa została sprzedana jeszcze za życia R. R. (a więc nie była jego własnością w chwili jego śmierci) przesądza o tym, że brak jest podstaw do przyjęcia, by w skład spadku po R. R. wchodziła jakakolwiek przyczepka samochodowa i w związku z tym wartość tych przedmiotów nie została uwzględniona przy ustalaniu wartości spadku dla obliczenia wysokości należnego powodowi zachowku.

W zakresie ruchomości, które stanowiły majątek wspólny R. R. i D. R. Sąd przyjął, że w skład spadku po R. R. wchodzi udział we własności tych rzeczy w wysokości 1/2, ponieważ zgodnie z art. 43 § 1 k.r.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym, a w wypadku, gdy w skład spadku wchodzi udział spadkodawcy w majątku dorobkowym, dopuszczalne jest w procesie o roszczenie z tytułu zachowku samodzielne ustalenie przez sąd orzekający stanu i wartości spadku bez uprzedniego postępowania o dział spadku lub o podział majątku, który był objęty małżeńską wspólnością ustawową (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17.05.1985 r., III CZP 69/84, LEX nr 3115).

Wartość nieruchomości i ruchomości wchodzących w skład spadku po R. R. Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego przyjmując, że nieruchomość w D. jest warta 48.327 zł, nieruchomość w K. – 1.442 zł, samochód A. – 2.000 zł, samochód V. (...) - 3.800 zł, motocykl R. – 2.000 zł, a wyposażenie domu – 2.257,43 zł, przy czym do spadku po zmarłym R. R. Sąd przyjął 1/2 wartości samochodu A. (1.000 zł), 1/2 wartości samochodu V. (...) (1.900 zł), 1/2 wartości motocykla R. (1.000 zł) i 1/2 wartości ruchomości stanowiących wyposażenie domu w D. (1.128,71 zł). W przypadku nieruchomości w D. jako podstawę ustalenia substratu zachowku Sąd przyjął wartość tej nieruchomości pomniejszoną o ograniczone prawo rzeczowe (w postaci służebności przejazdu i przechodu przez tę nieruchomość) oraz nakłady dokonane na tę nieruchomość przez D. R. po śmierci R. R. (wymiana jednych drzwi wewnętrznych i hydroforu oraz położenie glazury w kotłowni – o łącznej wartości 1.907 zł), bo niewątpliwie istnienie służebności obniża wartość nieruchomości o wartość tej służebności, a z uwagi na ustalenie substratu zachowku w oparciu o stan majątku spadkowego istniejący w chwili śmierci spadkodawcy należało obniżyć aktualną wartość nieruchomości o wartość nakładów dokonanych na nieruchomość po śmierci R. R.. Wartość spadku pozostałego po zmarłym R. R. – stanowiąca podstawę do ustalenia wysokości zachowku - stanowi więc kwotę. 46.895,71 zł (wartość nieruchomości w D. – 48.327 zł, wartość nieruchomości w K. -1.442 zł, wartość udziału w samochodzie A. – 1.000 zł, wartość udziału w samochodzie V. - 1.900 zł, wartość udziału w motocyklu R. - 1.000 zł, wartość udziału w ruchomościach stanowiących wyposażenie domu – 1.128,71 zł pomniejszone o wartość służebności gruntowej- 5.995 zł i wartość nakładów na nieruchomość w D. dokonanych po śmierci spadkodawcy – 1.907 zł). To powoduje, że należny powodom zachówek - jako że powinien zostać obliczony przy przyjęciu ułamka w wysokości 1/6 - stanowi kwotę 7.815,95 zł (1/6 x 46.895,71 zł).

W oparciu o powyższe ustalenia w pkt. 1 i 4 wyroku Sąd zasądził od pozwanej D. R. na rzecz powodów G. R. i K. R. (1) kwoty po 7.815,95 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, a w pkt. 2 i 5 wyroku w pozostałej części oddalił powództwa G. R. i K. R. (1) jako niezasadne.

O roszczeniu odsetkowym Sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.c. mając na względzie fakt, że roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia przez sąd jego wysokości według cen z daty orzekania o nim i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczanie odsetek za opóźnienie (tak m.in. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26.03.1985r. sygn. III CZP 75/84, LEX nr 3078, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18.11.1997r. sygn. I ACa 690/97, Apel.-W-wa 1998/4/35).

Mając na względzie orzeczenie merytoryczne, w pkt. 3 i 6 wyroku Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielając koszty procesu między stronami w takim zakresie, w jakim stroną sprawę przegrały. Ponieważ powodowie domagali się od pozwanej kwot po 16.500 zł, a Sąd zasądził na rzecz każdego z nich kwotę 7.815,95 zł Sąd ustalił, że pozwana D. R. powinna ponieść koszty postępowania w 47% (w tym zakresie przegrała sprawę, bo roszczenie powodów zostało uwzględnione w 47%), a powodowie G. R. i K. R. (1) - w 53% (w tym zakresie przegrali sprawę, bo ich roszczenie w 53% nie zostało uwzględnione). Przesądżając o zasadzie poniesienia kosztów procesu przez strony na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. szczegółowe wyliczenie tych kosztów Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu, co oznacza, że po uprawomocnieniu się orzeczenia w sprawie referendarz sądowy wyda postanowienie, w którym dokona szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony.